



Za nami ULICA Festival

2022-07-11

Od 35 lat, co roku w wakacje Stare Miasto w Krakowie na trzy dni zamienia się w wielką scenę teatralną. Tegoroczna, wyjątkowa, bo jubileuszowa edycja ULICA Festival wystartowała w piątek. Na Rynek ściągnęli artyści z najdalszych zakątków świata, by prezentować swoje spektakle - bawić i wzruszać publiczność.

ULICA Festival organizowany przez Teatr KTO i dyrektora Jerzego Zonia to flagowe wydarzenie Krakowa, rozpoznawalne na całym świecie, które rokrocznie gości ponad 180 artystów z całego świata i ściąga tłumy mieszkańców i turystów.

Przez trzy festiwalowe dni po brzegi wypełnione zachwycającymi widowiskami plenerowymi, koncertami, spektaklami dla dzieci i... premierami - oczy mieszkańców Krakowa, gości oraz turystów z Polski i całego świata skierowane były na najpiękniejsze place stolicy Małopolski:

- Rynek Główny
- plac przy Galerii Krakowskiej
- Rynek Podgórski

oraz na gościnne przestrzenie:

- Muzeum Inżynierii i Techniki
- Muzeum Archeologiczne*
- podwórko przy ul. Zamoyskiego 23*

Spektakle były pokazywane również w Tarnowie, Limanowej i Niepołomicach.

W tych właśnie miejscach sztuka uliczna spoglądała w kierunku „horyzontu polskiego” – motywu przewodniego festiwalu. Zza niego wyłaniały się szerokie odwołania do społecznych wydarzeń, zarówno rozgrywających się dawno temu, jak i tych powracających, których uczestnikami ponownie dziś jesteśmy.

- Nazwaliśmy tę edycję „Horyzont polski”, aby podkreślić jej jubileuszowy charakter. To dobra okazja do przyjrzenia się temu, co się zmieniło przez całe lata organizowania wydarzenia. Trzydzieści pięć lat temu, kiedy pojechaliśmy na festiwal do Jeleniej Góry – widziałem cztery polskie zespoły. Teraz mógłbym zaprosić na nasz festiwal sześćdziesiąt przedstawień, tylko z Polski. Czy to jest dużo? Nie, to jest dalej mało. To jest margines tego, co możemy spotkać na ulicach we Francji, Włoszech czy Hiszpanii. Tam ulica żyje cały rok. Sezon nie ogranicza się jedynie do okresu wakacyjnego. Widowiska grane są nawet w listopadzie i grudniu. Zatem tegoroczny festiwal staje się pretekstem, żeby pokazać nasz horyzont. W jego definicji jest oko, które patrzy gdzieś z góry dookoła – mówi **Jerzy Zoń, dyrektor Teatru KTO w Krakowie i dyrektor artystyczny ULICA Festival**



ULICA Festival to:

- ponad 80 prezentacji spektakularnych widowisk plenerowych, przedstawień teatralnych, pokazów akrobatycznych i cyrkowych, klaunady oraz happeningi
- różnorodny repertuar teatrów ulicznych z Polski i ze świata
- dostępność – na wszystkie spektakle wstęp jest wolny, a obsługa w szczególnie sposób zatroszczy się o dzieci, seniorów i osoby niepełnosprawne

Wśród przedstawień tegorocznej ULICY na szczególną uwagę zasłużyły premiery

Teatr KTO zapoznał nas z bohaterami dnia codziennego w nowym spektaklu pt. „Żywoty świętych osiedlowych. Dzielnica XIII” w reżyserii Kariny Grabowskiej-Fiątek.

„Święci” to mieszkańcy osiedla z wielkiej płyty. Każdy z nas mijają ich codziennie w swojej dzielnicy. Życiowi wykolejeńcy z duszami z betonu, upadłe anioły spod monopolowego, zapomniani więźniowie swoich mieszkań karmiący się cudzym życiem widzianym z okna, czarujący pijaczkowie, znawcy śmietnikowych skarbów, podwórkowe Ofelie... wszyscy oni opowiedzą nam o zmaganiach z codziennością.

W spektaklu usłyszeliśmy ich historie napisane przez Lidię Amejko, przeplatane z opowieściami prawdziwych mieszkańców Podgórze. Przyjrzelśmy się codziennemu życiu dzielnicy, poznaliśmy problemy i marzenia tych, którzy tu żyją, odwiedziliśmy wyjątkowe miejsca tworzone przez wyjątkowych ludzi.

– Mam nadzieję, że spektakl, który Państwu pokażemy będzie chwilami zabawny, chwilami wzruszający. Być może sprawi, że spojrzymy na swoją codzienność z innej perspektywy, że uśmiechniemy się do sąsiada, nawet jeśli spotkamy go pod przysłowiową „budką z piwem”. Chcemy też pokazać wspaniałych mieszkańców Podgórze – niesamowite rzeczy i miejsca, które tworzą. Spełnieniem moich marzeń jest stworzenie podwórkowego spektaklu, który stanie się okazją do rozmowy o ludziach mieszkających wokół nas – mówi **Karina Grabowska-Fiątek, reżyserka**.

Z kolei premiera, przygotowywana przez Krakowski Teatr Tańca w koprodukcji z Teatrem KTO, Teatrem Polskim w Bydgoszczy oraz Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, zreinterpretowała w autorskiej wizji Eryka Makohona i Wojciecha Farugi motyw kochanego przez wszystkich Małego Księcia, który dziś jest już „Dużym Księciem” i powraca do miejsc, które wcześniej odwiedził. Ponownie spotyka różę, lisa, latarnika i innych. Nie wie jednak, czy to jego pamięć ich zmieniła, czy zmienił ich czas.

– Ulica to miejsce szczególne, bo wspólne. Nie jest czyjeś, jest każdego z nas. Nie stwarza ograniczeń, buduje dostępność. Nie ma lepszej areny by mówić o rzeczach ważnych. To na ulicy społeczeństwo manifestuje swoje reakcje, zgodę czy bunt. Ulica zbliża teatr do rzeczywistości, a teatr w przestrzeni ulicy spleta rzeczywistość z wyobraźnią. Nadając temu co ważne, bliskie, palące nieco innego ciężaru. W teatralnym przetworzeniu rzeczywistość jest piękniejsza, a metaforą możemy wyrazić więcej. – mówi **Wojciech Faruga, reżyser, a od 2020 r. dyrektor Teatru Polskiego w Bydgoszczy**.



- Magia teatru ulicznego wypływa z żywego spotkania z widzami, które nie jest wciśnięte w ramy instytucji, przez co jest jeszcze bardziej szczere, intuicyjne, pozbawione wymuszonej formy, oparte na spontaniczności i prostych reakcjach. - dodaje **Eryk Makohon, jeden z najbardziej cenionych polskich choreografów.**

Podczas 35. ULICA Festival nie zabrakło zdumiewających wręcz pokazów grup z całego świata. **AFUMA**, czyli artyści z Afryki wystąpili w magicznym show na ponad 5-metrowych szczudłach. Rzecz niespotykana na całym świecie! Popis szczudlarski połączony był ze sztuką żonglerki, tworzeniem żywych rzeźb, elementami komedii i muzyką graną na żywo na afrykańskich bębnach.

Włoski akrobata, cyrkowiec i mim **Agro the Clown** od lat występujący na placach najważniejszych miast Europy oraz na międzynarodowych festiwalach ulicznych, w lipcu zawitał do Krakowa, by rozbawić swoim niecodziennym show jego mieszkańców i turystów.

- Według mnie ulica jest idealnym miejscem łączącym wszystkich ludzi, naprawdę **WSZYSTKICH**. Na ulicy można spotkać prawnika i bezdomnego, gdy obydwoj uczestniczą w tym samym show. Jest to możliwe tylko dzięki magii teatru w przestrzeni miejskiej. Najlepszą częścią ulicznego show jest to, że naprawdę mogę, jak to się popularnie mówi, „zrobić” komuś dzień. „You made my day” - słyszę to wielokrotnie, od różnych osób. Niektóre z nich po prostu przechodziły i zatrzymały się, by obejrzeć mój spektakl, inne przyszły specjalnie na pokaz, jeszcze inni potrzebowali zastrzyku energii, bo mieli gorszy czas. To wspaniałe, że teatr uliczny może wpływać na ludzi, poprawiać im nastrój i sprawiać, że ich życie staje się lepsze. - tłumaczy **Luca Della Gatta - Agro the Clown**

Kolejni artyści zagraniczni, na których warto było zwrócić szczególną uwagę w programie to **Ici'bas Company** (dwóch artystów tańca współczesnego i sztuki cyrkowej ze Szwajcarii). Różnorodność form i kontekstów służy Ici'bas przede wszystkim do poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące relacji łączących nas z naturą i ze sobą nawzajem.

Entuzjastycznie przyjęty przez widownię zeszłorocznej ULICY **Joan Català**, powrócił po roku do Krakowa ze swoim spektaklem „Pelat”. Artystę interesuje łączenie sztuk plastycznych i ekspresji ruchu. Ludzkie ciało oraz otaczające je przedmioty stają się środkami komunikowania się, a scena - przestrzenią dialogu.

Podczas ULICY nie zabrakło spektakli mówiących o rzeczach ważnych i trudnych

Cztery niezwykle kobiety z **Cia.Maduixa** w ruchowej instalacji „**Migrare**” całym sobą zabiegały o poczucie przynależności i nowy dom. Stały się odpowiedzią na wszystkie niewidzialne, choć istniejące granice w świecie bez granic. Skierowana przeciwko nim nienawiść i bezpodstawne uprzedzenia to problem niezwykle aktualny także dziś.

Teatr Biuro Podróży zreinterpretowało fascynującą, XIX-wieczną historię Kaspara Hausera, który wychował się zamknięty w małym pomieszczeniu bez kontaktu z drugim człowiekiem. Zespół w prostej ludowej opowieści pokazał, jak zmienia się społeczna percepcja Obcego.



**Magiczny
Kraków**

Spektakl bez słów **„Echa” Teatru Migro**, wyreżyserowany przez Monikę Kozłowską, opowiedział o migracji, przesiedleniach, o tym, co do niedawna wydawało się przeszłością. Przeszłością, która niestety wróciła do nas z całą mocą.

Sztuka teatrów ulicznych jest wyjątkowa nie tylko ze względu na swój przekaz, teatralny charakter, kontakt z widzem, czy warstwę ruchową. Wiele spektakli to również plastyczne arcydzieła. Na szczególną uwagę zasługują m.in. **„Rozpoznani Nierozpoznani” Teatru Ewolucji Cienia**, **„Kosmiczna podróż Guliwera” Teatru Klinika Lalek** oraz **„Don Kichot” Teatru HoM**.

Więcej informacji: teatrko.pl